

JERZY JÓZEF KOPEĆ CP

DZIEJE NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ W POLSCE

Przedstawienie Chrystusa niosącego krzyż na Kalwarię budziło zawsze w sercach wierzących wzniosłe uczucia, stając się niewyczerpanym źródłem religijnej inspiracji. Motyw ten stał się nawet myślą przewodnią specjalnej praktyki nabożnej jaką jest droga krzyżowa. Znaczenie tego nabożeństwa, powszechnie znanego dziś w Kościele, płynie stąd, że rozpamiętywuje się w nim ostatni i najboleśniejszy etap życia Chrystusa, tj. Jego mękę i śmierć na krzyżu. Droga krzyżowa powstała z potrzeby plastycznego uzmysłowienia sobie tajemnic męki Chrystusa, ażeby móc powiedzieć: tak to było, tu stało się to, a tam to. Jest to nabożeństwo ludowe w najczystszej formie: równocześnie obraz i myśl, zewnętrzna postawa i wewnętrzne usposobienie, historyczna prawda i wytwór wierzącego umysłu¹.

Nabożeństwo drogi krzyżowej w tej postaci, jak się ją obecnie przedstawia i przeżywa wyrosło ze sposobu kontemplowania męki Pańskiej przez ludzi średniowiecza. Dlatego w atmosferze religijno-kulturowej ludzi tej epoki oraz ich duchowych zapotrzebowaniach należy szukać początków tej praktyki. Długi był jednak proces ustalania się dzisiejszej formy drogi krzyżowej. Przyjęty po wielu wahaniach i historycznych korektach cykl 14 stacji jest z natury swej nabożeństwem związanym z czasami nowożytnymi.

Genezę współczesnego modelu drogi krzyżowej wystarczająco i krytycznie naświetliły już prace licznych znawców tego zagadnienia². Także

¹ Zob. R. Guardini. *Droga Krzyżowa Pana naszego i Zbawiciela*. Mogiła 1948 s. 3.

² Por. H. Thurston, A. Boudinhon. *Étude historique sur le Chemin de la Croix*. Paris 1907; K. A. Kneller. *Geschichte der Kreuzwegandacht von den Anfängen bis zur völligen Ausbildung*. Freiburg im B. 1908; M. Bihl OFM. *De historia Viae Crucis*. „Archivum Franc. Histor”. Vol. 1 1908 s. 50-61; Antonio de S. Elia a Piansi OFM Cap. *De pio Viae Crucis exercitio disquisitio historica, iuridica, ritualis*. Roma 1950; M. J. Picard. *Croix (chemin de)*. W: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*. T. 2. Paris 1953 kol. 2576-2606; Amedeo de Zedelgem [Teetaert]. *Historia del Via Crucis*. Bilbao 1958; N. Eckmann. *Kleine Geschichte des Kreuzweges*. Regensburg 1968.

na gruncie polskich badań nad tą formą pobożności doczekaliśmy się wartościowego opracowania w książce ks. W. Smereki: *Studium pasyjne, rys historyczny i teksty Drogi Krzyżowej*³. Praca ta jest cenna, zwłaszcza z racji zgromadzenia bogatego materiału faktograficznego, obejmującego przegląd wydawanych w Polsce tekstów drogi krzyżowej. W mniejszym natomiast stopniu zwrócił uwagę autor na łączność drogi krzyżowej w 14 stacjach z innymi typami tego nabożeństwa, znanymi tak na Zachodzie, jak i w Polsce. A ten problem badawczy stanowi, jak się powszechnie sądzi, istotny nerw w historii nabożeństwa drogi krzyżowej.

W niniejszym studium, do którego materiały narastały przez 10 lat⁴, zostanie podjęty problem dziejów drogi krzyżowej w Polsce zarówno w oparciu o pewne nieznane jeszcze źródła jak również odmienną interpretację bazy materiałowej. Dzięki obydwu powyższym czynnikom ulec musi zmianie i sama historyczna wizja przyjmowania się w Polsce nabożeństwa drogi krzyżowej.

I. GENEZA NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ

Droga krzyżowa jako pobożne ćwiczenie chrześcijańskie nie od razu otrzymała tę formę w jakiej dziś ją przeżywamy. Ewangelie wspominają drogę, którą przeszedł Chrystus obciążony krzyżem od pretorium Piłata na Kalwarię (Mt 27, 31-33; Mk 15, 20-23; Łk 23, 26-33; J 19, 17-18), lecz oczy pierwotnego Kościoła zwrócone były raczej ku samej tajemnicy zbawienia aniżeli ku miejscom życia Jezusa. Wprawdzie datowana na V w. apokryficzna tradycja wspomina, że Maryja miała obchodzić w Jerozolimie miejsca cierpień Chrystusa, ale to piękne opowiadanie jest bardzo odległe od starożytnej wizji krzyża i męki Pana. W pobożności pierwszych wieków krzyż jest bardzo wywyższony, ale jest to znak chwały, rajskie drzewo, spod którego stóp płyną życiodajne strumienie sakramentów Kościoła⁵. O samym zaś Chrystusie dźwigającym krzyż na Kalwarię mówi się jako o zwycięscy, krocącym ze znakiem swego tryumfu na ramionach. Taki tok rozumowania zakłada np. myśl św. Leona Wielkiego († 461) który wspominając scenę spotkania Chrystusa z niewiastami jerozolimskimi pisze: „Pan Jezus nie pozwala biadać nad sobą, nie godzi się bowiem płacz ze zwycięstwem i żałoba z tryumfem”⁶.

³ Kraków 1968.

⁴ Por. J. Kopeć. *Dzieje nabożeństwa Drogi Krzyżowej w Polsce do końca XVII wieku*. Lublin 1965 (mps).

⁵ F. Dreyfus. *La Croix dans la prédication et la catéchèse apostoliques*. „La Maison Dieu” 1963 nr 75 s. 6-22.

⁶ *Mowa 61* (POK XXIV 284).

§ 1. BOLESNA DROGA CHRYSYUSA W ŚWIADECTWACH TRADYCJI JEROZOLIMSKIEJ

Od czasu ogłoszenia wolności wyznania wiary chrześcijańskiej przez Konstantyna pośpieszyły do Jerozolimy liczne rzesze pielgrzymów. Wspomina o tym Euzebiusz i św. Hieronim. Około r. 333 powstało tzw. *Itinerarium Burdigalense* tj. opis pielgrzymki do Jerozolimy, sporządzony przez pielgrzyma z Bordeaux⁷. Interesujące dane o obchodach i zwyczajach jerozolimskich, zwłaszcza o procesjach z Ogrodu Oliwnego na Kalwarię i samych nabożeństwach w bazylice Grobu Pańskiego, zawiera dziennik podróży z ok. IV w. pątniczki z Galii zwanej Eterią⁸. Autorka relacji nic jednak nie wspomina o drodze, którą Chrystus obciążony krzyżem szedł na Golgotę. To samo odnosi się do opisu procesji z Getsemanii na Syjon, do Pretorium i wreszcie na Kalwarię, o której wspomina jerozolimski rytuał z VIII w.

W XI w., kiedy władzę nad Palestyną przejęli Turcy Seldżucy, zabroniono w Jerozolimie sprawowania publicznego kultu chrześcijańskiego. Wówczas to w sanktuariach kalwaryjskich zaczęto również wspominać inne sceny z męki Pana, np. więzienie Chrystusa, Jego biczowanie czy cierniem ukoronowanie. Ten obchód w bazylice Grobu Pańskiego leży u genezy znanej do dziś procesji łacinników, która polega na odwiedzeniu sanktuariów Kalwarii z zapalonymi świecami przy śpiewie hymnów i pieśni.

Nową falę zainteresowania miejscami świętymi w Palestynie przyniósł okres wypraw krzyżowych. Przybywający do Jerozolimy pielgrzymi nie tylko modlili się w nowej bazylice krzyżowców, poświęconej 15 VII 1145 r., ale usiłowali zlokalizować inne miejsca święte, o których informacje znajdowali w Piśmie św. i pobożnej literaturze. W tym też okresie spotykamy pierwszą aluzję do drogi, jaką szedł Chrystus obciążony krzyżem. W napisanym ok. 1228 r. przez Ernoulta opisie pielgrzymki *La citès de Jherusalem*⁹, wspomniana jest brama boleści, przez którą Chrystus wyszedł z miasta, aby udać się na śmierć. Wyraźną wzmiankę o krzyżowej drodze zawiera dopiero opis pielgrzymki do Jerozolimy z r. 1294 dominikanina Ricolda z Monte Crucis (†1309). W swojej *Liber peregrinationis* wspomina on „viam per quam ascendit Christus bajulans sibi crucem” Autor odnotowuje także pretorium, miejsce spotkania Chrystusa z niewiastami, miejsce spotkania z Maryją i Szymonem Cyrenejczykiem oraz otwór w którym umieszczony był krzyż; wreszcie miejsce złożenia ciała i św. Grób. Podobną wartość mają relacje fran-

⁷ De Zed el gem, jw. s. 20.

⁸ Eteria. *Pielgrzymka do miejsc świętych*. Tłum. W. Szoldrski. Warszawa 1970 s. 160-227. Pisma starochrześcijańskich pisarzy. T. 6.

⁹ Thurston, Boudinhon, jw. s. 28; de Zed el gem, jw. s. 44.

ciszkanów: bł. Odoryka z Pordenone (1320) i Mikołaja z Poggibonsi (1345). Kiedy od 1320 r. protektorat nad sanktuariami Jerozolimy objęli franciszkanie pod ich opieką odbywało się zwiedzanie Miasta Świętego. Program ten zakładał nocną modlitwę przy św. Grobie a następnie o godz. 2 rano, przejście drogą bolesną w odwrotnym kierunku niż Chrystus oraz nawiedzenie Góry Oliwnej. Świadkiem takiego zwyczaju jest Ogier VII pan z Anglure, który odwiedził Jerozolimę w 1395 r.¹⁰. Nie jest zresztą ważne w którym kierunku postępowali pątnicy, ale faktem pozostaje, że przejście drogą bolesną należało raczej do porządku zwiedzania świętych pamiątek Jerozolimy, a nie było uznawane za formę nabożeństwa w dzisiejszym znaczeniu. W zakresie lokalizacji poszczególnych wydarzeń pasywnych panowała znaczna swoboda. Najstarszą i nieprzerwaną tradycję mają za sobą miejsca: ukrzyżowania, św. Grób i pałac Piłata. W relacjach pielgrzymów z XV-XVIII w. wymienia się powszechnie miejsca spotkania Chrystusa z Matką, Szymonem z Cyreny, niewiastami i Weroniką. Kolejność stacji nie zawsze jest ta sama, bo dopiero w XVIII w. poczęto umiejscawiać spotkanie z Weroniką po stacji Szymona z Cyreny. Żadna ze stacji nie miała zresztą tak bogatej oprawy legendarnej co spotkanie Chrystusa z Weroniką. W r. 1335 Jakub z Werony po raz pierwszy wymienił „miejsce, gdzie Chrystus dał Weronikę, tj. oblicze”¹¹.

Z wyczerpaniem Chrystusa na krzyżowej drodze związana jest sprawa Jego upadków. Raz nazywano je upadkami, kiedy indziej miejscami odpoczynku Chrystusa. Burchard z Monte Sion (1285) i wspomniany już Jakub z Werony znają tylko jeden upadek. W XVI w. jest mowa o trzech upadkach a niekiedy nawet o siedmiu. Jeden z nich był wiązany z reguły z tzw. Bramą Sądową, a inny umiejscawiany u stóp Kalwarii. Nie wszyscy jednak pielgrzymi, nawet z czasów późniejszych, o nich wspominają.

Jeszcze do XVII w. panowała w Jerozolimie duża swoboda i różnorodność w zakresie lokalizacji poszczególnych stacji¹². Wystarczy tu dla przykładu podać dane odnotowane przez polskich pielgrzymów do Jerozolimy. Najdawniejsze wiadomości o pobycie Polaków w Jerozolimie sięgają okresu wypraw krzyżowych. W r. 1154 był w Jerozolimie Henryk, książę sandomierski, zaś w 1162 r. słynny Jaksa z Miechowa herbu Gryf. Ten ostatni przyczynił się do nawiązania stałych kontaktów Polski z Ziemią Świętą przez kanoników św. Grobu czyli bożogrobców, spro-

¹⁰ De Zedelgem, jw. s. 45-48.
przyp. 2.

¹¹ Thurston, Boudinhon, jw. s. 217

¹² Tamże s. 61-86; de Zedelgem, jw. s. 116-137; Kneller, jw. s. 129-162.

wadzonych z Jerozolimy do Miechowa¹³. O ożywionym ruchu pątniczym można mówić dopiero w XIV i XV w. Żaden jednak z tych pielgrzymów nie zostawił opisu zwiedzanych miejsc świętych¹⁴. Na uwagę zasługuje tylko wiadomość podana w r. 1422 przez Marcina Polaka, że odległość od domu Piłata do Kalwarii wynosi 450 kroków¹⁵.

Od ok. XV w. stałe kontakty z kustodią Ziemi Św. utrzymują bernardyni. Zakon ten wspierał materialnie i zasilął polskimi zakonnikami dom franciszkanów w Jerozolimie. Z tego też kręgu pochodzi pierwszy opis Ziemi Świętej sporządzony przez Polaka. Autorem jego jest brat Anzelm, krakowski bernardyn, który w 1507 r. wyjechał do Jerozolimy i spędził tam rok jako spowiednik przy kościele św. Grobu. Napisany po łacinie przewodnik brata Anzelma wydrukowano w Krakowie w 1509 r.¹⁶. W relacji tej na uwagę zasługuje wzmianka o Lithostrotos, tj. miejscu gdzie Chrystus był skazany na śmierć, a następnie scena omdlenia Maryi, spotkanie z Szymonem i dom Weroniki, upadek pod krzyżem u stóp Kalwarii, więzienie, gdzie Chrystus był zamknięty zanim przygotowano krzyż, otwór, w którym umieszczony był krzyż, kamień namaszczenia, św. Grób, słupek biczowania i miejsce ukazania się zmartwychwstałego Pana swojej Matce¹⁷.

Znacznie mniej wiadomości o miejscach świętych w Jerozolimie zawiera diariusz pielgrzymki kasztelana krakowskiego Jana Tarnowskiego. Na uwagę w tym opisie, sporządzonym w 1518 r. zasługuje wzmianka o procesji w bazylice Św. Grobu do poszczególnych miejsc świętych¹⁸. O wiele ciekawszą jest natomiast relacja Jana Goryńskiego, który odbył pielgrzymkę ok. połowy XVI w. Autor zna pojęcie drogi bolesnej, zaliczając do niej dom Kajfasza, Heroda i Piłata oraz stacje Weroniki, Szy-

¹³ M. Tobiasz. *Bożogrobcy w Miechowie*. „Nasza Przeszłość” T. 17 1963 s. 5-60; Z. Peckowski. *Miechów*. Kraków 1966; J. Kopeć. *Teksty oficjum Sacrosancti Sepulchri Hierosolymitani u bożogrobców miechowskich i w Proprium Poloniae*. „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”. T. 20:1970 s. 179-194.

¹⁴ S. Bystron. *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie*. Kraków 1930 s. 2-8; S. A. Korwin. *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*. Warszawa 1958 s. 37-68.

¹⁵ Thurston, Boudinhon, jw. s. 81-84. W rachubę wchodziły tu kroki podwójne.

¹⁶ *Terrae Sanctae et urbis Hierusalem apertior descriptio fratris Anselmi ordinis Minorum de observantia*. Zob. S. Korwin, jw. s. 72; Estr. XXIX 302. Tłumaczenia tego dziełka dokonał Andrzej Rymusza (*Chorographia albo thopographia to ies osobliwe a okolne opisanie Ziemi Świętej*. Wilno 1595). Kolejnego tłumaczenia dokonał o. Antoni Bykowski. Ukazało się ono w Warszawie (1696) i Supraślu (1725).

¹⁷ *Chorographia* s. 75-94.

¹⁸ *Itinerarium Jana Tarnowskiego z pobytu w Ziemi Świętej z r. 1518*. Wyd. K. Hartleb. „Kwartalnik Historyczny”. R. 44:1939 s. 26-44, 50-56.

mona z Cyreny, omdlenie Maryi i kamień, gdzie siedział Jezus patrząc na Kalwarię¹⁹.

Pod koniec XVI w. powstał diariusz pielgrzymki do Ziemi Świętej Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, jeden z ciekawszych w światowej literaturze podróźniczej opisów krajów Bliskiego Wschodu²⁰. Wspominając w Jerozolimie liczne miejsca święte wymienia autor pałac Piłata, dodając: „Od tego pałacu Piłatowego [...] poczyna się droga bolesna, to jest ta przez którą Chrystus szedł na śmierć, krzyż na sobie niosąc” Radziwiłł wymienia wszystkie stacje obecnego cyklu drogi krzyżowej, choć ich kolejność jest nieco inna. Znamienne jest bardzo, że autor zna pojęcie 3 upadków Chrystusa pod krzyżem, ale i jemu nie jest znany typ specjalnego nabożeństwa, poświęconego uczczeniu bolesnej drogi Chrystusa.

§ 2. NABOŻEŃSTWA TREŚCIOWO ZWIĄZANE Z DROGĄ KRZYŻOWĄ

Zanim przejdziemy do omówienia najstarszych form nabożeństwa drogi krzyżowej należy stwierdzić, że ich geneza związana była z zarysowującym się od XI w. nowym spojrzeniem ludzi średniowiecza na mękę Pańską. Pobożność pasyjna nabiera stopniowo cech bardzo czułych, przejawiających się w głębokim współczuciu dla cierpiącego Zbawcy, połączonym z pragnieniem uczestnictwa w Jego udrękach. Średniowiecze spojrzało na ludzką naturę Chrystusa, a więc także na Jego krzyż i mękę nowymi oczami, pełnymi ludzkiego współczucia i miłości. Zrozumiało, że Chrystusa nie tylko należy adorować jako Boga, ale można miłować i naśladować jako Człowieka. Nabożeństwo do Ukrzyżowanego otrzyma wówczas nowe bogactwo treści i motywów. Wśród prekursorów tej pobożności trzeba wymienić św. Piotra Damiana († 1072), Jana de Fecamp († 1109), a nade wszystko św. Bernarda z Clairvaux († 1153)²¹. Ale przepojenie pobożności wrażliwą na ból Zbawcy miłością stanie się zwłaszcza właściwością kręgu franciszkańskiego. Stygmatyzacja św. Franciszka z Asyżu († 1226) oddziaływała w znacznym stopniu na wyobraźnię ludzi średniowiecza, zaś duchowi synowie Biedaczyny będą z wielkim upodobaniem podejmować tematykę pasyjną²². Wystarczy tu wspom-

¹⁹ *Peregrynacja do Ziemi Świętej Jana Goryńskiego* Wyd. W. T. Baranowski. Warszawa 1914 s. 260-272. Prace Komisji do Badań nad Historią Literatury i Oświaty. T. 1.

²⁰ M. K. Radziwiłł (Sierotka). *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu (1582-1584)*. Oprac. L. Kukulski. Warszawa 1962.

²¹ Por. J. Leclercq OSB. *La dévotion médiévale envers le Crucifié*. „La Maison-Dieu” 1963 nr 75 s. 119-135; J. M. Déchanet. *La christologie de S. Bernard*. „Analecta Sacri Ord. Cister.” An. 9:1953 s. 78-92.

²² O. van Rieden. *Das Leiden Christi im Leben des hl. Franziskus von Assisi*. Roma 1960.

nieć myśl Doktora Pasyjnego św. Bonawentury († 1274)²³, ducha sekwencji *Stabat Mater* przypisywanej poecie franciszkańskiemu Jacopone da Todi († 1306), czy treści znanych w całej Europie *Meditationes vitae Christi*, napisanych przez nieznanego franciszkanina z Toskanii²⁴. Ten ostatni utwór wywarł ogromny wpływ na bogatą literaturę narracyjną późnego średniowiecza, a do polskich warunków został adaptowany przez mistrza Akademii Krakowskiej Baltazara Opecia²⁵. Dla wzbogacenia problematyki pasyjnej równie ważne znaczenie obok literatury budującej miały dzieła mistyków, tematyka teatru religijnego, niektóre wątki liryczne oraz przedstawienia plastyczne. Pod koniec średniowiecza z ewangelicznej opowieści zostały wydzielone zwłaszcza te epizody, wydarzenia, obrazy lub postacie, z którymi łączył się szczególnie silny koloryt uczuciowy. Pobożność otoczyła szczególną czcią rany Chrystusa, narzędzia Jego męki (*arma Christi*), święte oblicze; postarała się zgłębić cały ogrom duchowych i fizycznych cierpień Zbawiciela, nie pomijając przy tym żadnej zelżywności czy kropli krwi, przelanej dla zbawienia świata.

Jednym z licznych nabożeństw średniowiecznych jest kult upadków Chrystusa, których doznał On w czasie drogi na Golgotę. Ich liczba, wymieniana przez literaturę dewocyjną była bardzo zróżnicowana: 3, 5, 7, 15, 32. Nabożeństwo to było bardzo popularne w XV stuleciu w wielu krajach Europy północnej. Przedstawienia Chrystusa leżącego pod krzyżem lub uginającego się pod jego ciężarem umieszczono przy kaplicach, na kolumnach, ukazywano na obrazach i płaskorzeźbach. Starsze z tych cykli uwzględniały całą mękę Chrystusa; późniejsze rozmieszczały upadki na drodze Chrystusa z pretorium Piłata na Kalwarię.

Przykładem pierwszego ujęcia są cykle z Neuerburga, Akwizgranu, Innsbrucka, Luksemburga, czy z cmentarza św. Urbana w Strasburgu. Ten ostatni obejmował następujące wydarzenia: Jezus w Ogrodzie Oliwnym, pojmanie Chrystusa, sąd u Kajfasza, biczowanie, cierniem ukoronowanie, pomoc Szymona, spotkanie z niewiastami jerozolimskimi i ukrzyżowanie²⁶.

Drugą serię uwzględniał cykl 4 upadków z Lubeki, założony w r. 1468 przez Henryka Costina oraz podobne przedstawienia z 7 scenami wyko-

²³ B. Strack. *Das Leiden Christi im Denken des hl. Bonaventura*. „Franziskanische Studien” Jg. 41:1959 s. 129-162.

²⁴ C. Fischer. *Die „Meditationes vitae Christi” ihre handschriftliche Ueberlieferung und ihre Verfasserfrage*. „Archivum Franc. Histor.” R. 25:1932 s. 3-35, 175-209, 305-348, 449-483.

²⁵ *Żywot wszechmocnego syna bożego, pana Jezu Krysta*. Kraków 1522 — u H. Wietora i J. Hallera.

²⁶ Kneller, jw. s. 94-96; de Zedelgem, jw. 60 n.

nanymi przez Adama Kraffta ok. 1500 r. w Bambergu oraz w r. 1508 w Norymberdze. Ta ostatnia seria obejmowała następujące sceny: spotkanie Chrystusa z Matką, pomoc Szymona, rozmowę z niewiastami jerozolimskimi, Weronikę, udreki zadawane Jezusowi przy niesieniu krzyża, upadek pod krzyżem i Maryja opłakuje Syna²⁷. Nabożeństwo to znane było w całych Niemczech, Austrii i Tyrolu²⁸.

Równie popularny jak nabożeństwo do upadków Chrystusa pod krzyżem był kult dróg (przejęć), jakie odbył Jezus podczas swojej męki. Praktyka ta była znana Ludolfowi z Saksonii († 1377) i Gabrielowi Bielowi († 1495). Od początku XVI w. rozpowszechnił się zwyczaj odwiedzania 9 kościołów w Wielki Piątek na pamiątkę bolesnych dróg Chrystusa. Praktykę tę zna U. Pinder w swojej książce *Speculum passionis DNJC* wydanej w Norymberdze w 1507 r., a zalecał ją również J. Feucht biskup Bambergu, w modlitewniku wydanym w r. 1574 o czci 9 dróg Chrystusa²⁹.

Ciekawy przykład uczczenia dróg Chrystusa spotykamy w dwu zbiorach polskich pieśni postnych: czartoryskim z 1521 r. i kórnickim z 1551-1555 r. W pierwszym z tych rękopisów utwór nosi tytuł: *Pieśń o drogach Pana Jezusowych czasu męki iego niewinności*; w drugim: *O umęczeniu pana Jezusowim nabożna cancia*³⁰. Opierając się na ewangelicznym porządku wydarzeń podzielono w tej pieśni mękę na 10(9) dróg.

O 6 drogach boleści, „którymi raczył chodzić Jezus sprawując zbawienie i odkupienie” wspomina książka zatytułowana: *Passio albo kazanie o Męce Pańskiej ze czterech Ewangelistów zebrana*³¹. Pierwsza droga zwana równą albo gładką (plana) obejmuje umycie nóg apostołom, ustanowienie Najśw. Sakramentu i nowe przykazanie; druga kamienna (lapidosa) — pojmanie Chrystusa, sąd u Annasza i Kajfasza; trzecia ostra i cierniowa — przesłuchanie u Piłata i Heroda, biczowanie i cierniem ukoronowanie; czwarta krzywa a nie prosta — wyrok i dźwiganie krzyża; piąta ciasna — przybicie do krzyża; szósta ostateczna i chwalebna — zdjęcie z krzyża i pogrzeb.

Bardziej znaną praktyką było uczczenie 15 (lub 16) dróg Chrystusowych. Taki typ nabożeństwa zaleca modlitewnik Siebeneicherowej *Rozmyślenia Męki Pana naszego Jezusa Krystusa z modlitwami przytym i różany Wianek Najświętszej Panny Maryjey*³², podobne dziełko *Roz-*

²⁷ Tamże s. 61-64 i 64 n.

²⁸ Tamże s. 83-80, 66-68.

²⁹ Tamże s. 107-109, 69-72.

³⁰ M. Bobowski. *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*. Kraków 1893 s. 254-262.

³¹ Wyd. w połowie XVI w. u Stanisława Szarffenberga. Egz. Bibl. Kórnickiej, sygn. Cim. Qu. 2449.

³² Kraków 1594 — w drukarni Łazarzowej.

*myślenie Męki niewinnej Jezusa Chrystusa Pana naszego z modlitwami*³³ oraz książka do nabożeństwa bractwa św. Józefa i Nikodema³⁴. Ten ostatni modlitewnik przeznaczony był dla członków konfraternii oraz dla tych, którzy w Wielki Piątek mieli zwyczaj nawiedzania w kościołach tzw. Grobu Pańskiego. Każda droga rozpoczynała się rozważaniem odpowiedniej sceny z Ewangelii, po czym odmawiano werset „Kłaniamy się Tobie Panie Jezu y błogosławim cię” oraz recytowano pozdrowienia opiewające treść określonego wydarzenia męki i Ojciec nasz. I droga — do Wieczernika, II — do Ogrójca, III — do Annasza, IV — do Kajfasza, V — od Kajfasza do więzienia, VI — z więzienia do pałacu Kajfasza, VII — od Kajfasza do Piłata, VIII — od Piłata do Heroda, IX — z powrotem od Heroda do Piłata, X — do słupa biczowania, XI — do cierniowej korony, XII — do ludu (Ecce Homo), XIII — do miejsca dekretu sędziego, XIV — z krzyżem na Kalwarię, ze wspomnieniem bramy w której Jezus odpoczywał, spotkanie z niewiastami i zdjęcia szat, XV — na krzyż, XVI — z krzyża do grobu.

Podobny typ dewocji zalecał o. Kasper Drużbicki SJ († 1662)³⁵, łacińska *Historia Passionis Christi*³⁶, rozważania *Drogi cierniowe albo modlitwy serdeczne*³⁷, modlitewnik paulina Rudolfa Pollacza *Heroina chrześcijańska*³⁸ oraz *Rozmyślenia męki niewinnej Jezusa Chrystusa Pana naszego*³⁹. Tak więc nabożeństwo do bolesnych dróg Chrystusa cieszyło się wielką popularnością w Polsce na przestrzeni XV-XVIII w.

Dochodzimy wreszcie do typu pobożności, który stoi u genezy drogi krzyżowej, a mianowicie kultu stacji, albo zatrzymań Chrystusa. Pierwszym, który użył słowa stacja na oznaczenie miejsc świętych w Jerozolimie (loca sancta in stationibus Jerusalem) był Anglik William Wey. Odwiedził on Ziemię Świętą w 1458 i 1472 r.⁴⁰ Cykle stacji mają czasem ścisły związek z drogami Chrystusa; można wśród nich wyróżnić dwie odmiany.

Dłuższy cykl rozpoczynał się sceną pożegnania z Matką lub Ostatnią Wieczerzą albo Ogrójcem a kończył przy grobie. Najstarsza jego postać zgodna była z danymi Ewangelii. Liczne przykłady takich ujęć spotykamy na kwaterach skrzydeł ołtarzowych⁴¹, czy kościelnych polichro-

³³ Kraków 1632.

³⁴ *Drogi krwawe Pana Jezusowe, które w dzień męki swojej dla zbawienia naszego odprawił*. [Wilno] 1634. Egz. Bibl. Kórnickiej nie wymieniony przez Estr. X·V 323.

³⁵ *Tractatus de variis Passionum meditandi modis*. Lublini 1652 s. 60 n.

³⁶ Cracoviae 1652 (u L. Kupisza) s. 147.

³⁷ Kraków 1652.

³⁸ Częstochowa 1704.

³⁹ Poznań 1714.

⁴⁰ Thurston, Boudinhon, jw. s. 62-67.

⁴¹ Por. W. Smoleń. *Ołtarz Wita Stosza w Krakowie na tle polskich źródeł literackich*. „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne.” T. 5:1962 s. 211-344.

miach⁴². Nabożeństwo takie propaguje modlitewnik wydany w r. 1509 w Kopenhadze. Na wstępie umieszczono tam uwagę: „Tutaj rozpoczyna się 15 miejsc, gdzie Pan nasz cierpiał swą Mękę”⁴³.

Rozkład stacji od Wieczernika do Golgoty wywodzi się od holenderskiego kaznodziei Bethlema († 1518). W latach 1471-1491 opracował on ilustrowany modlitewnik pasyjny, dzieląc wydarzenia męki Pańskiej na 7 dni tygodnia⁴⁴. Już w XVI w. znana była praktyka odwiedzania 7 kościołów lub ołtarzy dla uczczenia głównych wydarzeń z męki Pana. Zwyczaj taki odnotowuje w Polsce Jakub Wujek SJ (1597) w dodatku do swej *Postylli mniejszej*: „Pan y Zbawiciel nasz Chrystus Jezus po ostatniy wieczerzy aż do śmierci swoiey siedem kroć prowadzon iest to tam to sam... Naprzód z onego wieczernika przez strumień Cedron aż do Ogroyca, pełen na duszy smutku y boleści. Wtore, już poimany y związany, wiedzion do Annasza. Trzecie do Kayphasza. Czwarte do Piłata. Piąte do Heroda. Szoste zasię do Piłata. Siodme a ostateczne od Piłata aż na łysą górę, gdzie był ukrzyżowan. Y stąd ono poszło niektórych nabożeństwo, że dziś chodzą do siedmi kościołów, albo do siedmi ołtarzow y w każdym mówią pięć pacierzy, pięć zdrowych Mariey y iedno Credo na cześć y na pamiątkę męki Pańskiej y pięci ran P. Chrystusowych”⁴⁵. Podobny cykl stacji szerzyli z dużym powodzeniem w Belgii, Niemczech, Austrii i na Węgrzech: Filip Hannotel († 1637) i Karol Musart († 1653).

W XVI w. popularna stała się jednak krótsza seria stacji, rozpoczynająca się sceną pretorium Piłata, a kończąca się przy grobie. Decydujące znaczenie dla rozwoju tej praktyki miały tzw. pielgrzymki duchowe, czyli opisy podróży do Ziemi Świętej, powiązane z odpowiednimi dewocjami. Najstarszy przykład takiego nabożeństwa zawiera manuskrypt pochodzący z początku XV w., a zachowany w belgijskim klasztorze Saint-Trond. Stacje wskazane przez to dzieło są następujące: 1. Skazanie Chrystusa na śmierć, 2. Jezus bierze krzyż, 3. Pierwszy upadek, 4. Ecce Homo, 5. Spotkanie z Matką, 6. Szymon Cyrenejczyk, 7. Weronika, 8. Ponowny upadek, 9. Ukrzyżowanie, 10. Zdjęcie z krzyża i oddanie ciała Matce, 11. Pogrzeb.

Elementy z serii Saint-Trond zostały prawdopodobnie zużytkowane przez znanego już Bethlema, a zapewne oddziaływały one w decydujący sposób na opis duchowej pielgrzymki Jana Paschy († 1532). Podając

⁴² T. Dobrowolski. *Studia nad średniowiecznym malarstwem ściennym w Polsce*. Poznań 1927 s. 95-102; Smereka, jw. s. 72-75.

⁴³ Kneller, jw. s. 114-116; de Zedelgem, jw. s. 88.

⁴⁴ Tamże s. 153-157 i 89-92.

⁴⁵ J. Wujek. *Postilla catholiqua mniejsza*. Cz. 1-2. Poznań 1582 (w dodatku: *Passia to iest historye męki Pana naszego Jezusa Chrystusa*).

szczegółowy opis pielgrzymki i zalecając pewne ćwiczenia duchowe zaznacza autor pod dniem 188, przy opisie agonii Chrystusa w Ogrójcu: „tutaj zaczyna się pierwsza modlitwa dłuższej Drogi Krzyżowej”, zaś dnia 206 czyni inną uwagę: „tu zaczyna się prawdziwa Droga Krzyżowa”. Wymienia następnie kolejne miejsca święte, podając odległość między nimi: 1. Jezus skazany na śmierć w pretorium Piłata, 2. Miejsce obarczenia Chrystusa krzyżem i Jego pierwszy upadek, 3. Spotkanie z Matką i drugi upadek, 4. Cyrenejczyk i trzeci upadek, 5. Weronika i czwarty upadek, a następnie także piąty upadek (ten jednak nie jest liczony, zaznacza autor), 6. Pobożne niewiasty i szósty upadek, 7. Siódmy upadek pod krzyżem, 8. Obnażenie z szat, 9. Ukrzyżowanie, 10. Śmierć Chrystusa na krzyżu, 11. Zdjęcie z krzyża, 12. Pogrzeb⁴⁶.

Droga krzyżowa Paschy przynajmniej pośrednio zawiera 14 późniejszych stacji, ułożonych w tym samym porządku. Niektóre z upadków wymienionych przez autora nie są osobnymi stacjami. Można więc postawić wniosek, że pielgrzymka duchowa Paschy jest kluczem zagadnienia ewolucji obecnej drogi krzyżowej.

Jeżeli Pascha dostarczyła wszystkich elementów dla drogi krzyżowej to do przyjęcia się tego nabożeństwa przyczynił się najbardziej Holender Chrystian Adian Cruys, zwany z łacińska Adrichomiusem († 1590). W swoich dziełach: *Jerusalem, sicut tempore Christi floruit* i *Theatrum Terrae Sanctae*⁴⁷ wyróżnia on drogę pojmania (*Viam Captivitatis*) obejmującą wydarzenia od modlitwy w Ogrójcu do pretorium i drogę krzyża (*Viam Crucis*), od pretorium do Kalwarii. Droga krzyża obejmuje 12 kolejnych stacji obecnego cyklu, a dwie ostatnie sceny (Chrystus na kolanach Matki i św. Grób) wspomina autor na innych miejscach swoich dzieł. Wystarczyło więc do cyklu Adrichomiusa dodać dwa ostatnie wydarzenia, abyśmy mieli dzisiejsze nabożeństwo drogi krzyżowej o 14 stacjach.

II. STARSZE FORMY NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ W POLSCE

Bogactwo i różnorodność trzech nabożeństw leżących u genezy współczesnej drogi krzyżowej nie wyczerpuje bynajmniej całego zestawu dewocji pasyjnych zgrupowanych wokół tego tematu. W pobożności XVII i XVIII w. spotykamy liczne typy praktyk pasyjnych, które mimo znacznego zróżnicowania w szacie zewnętrznej, w istocie swej są bardzo zbliżone do przyjętego powszechnie typu drogi krzyżowej.

⁴⁶ Kneller, jw. s. 149-151 i 153 n.; de Zedelgem, jw. s. 104-111; Thurston, Boudinhon, jw. s. 108-127.

⁴⁷ Cöln 1584 s. 124, 126-127; Cöln 1590 s. 164, 189, 210.

§ 1. OBCHODY KALWARYJSKIE

Jednym z bardzo popularnych typów nabożeństwa drogi krzyżowej, jaki ukształtował się już w XVI w. były obchody kalwaryjskie. Mianem kalwarii określa się sanktuaria męki Pańskiej, w których obrazowo i plastycznie przedstawione są zdarzenia stanowiące osnowę dramatu pasyjnego. Kalwarie miały symbolicznie odtwarzać miejsca święte; zakładano je na terenach górzystych przypominających położenie Jerozolimy, zaś same sanktuaria często określano mianem Nowej Jerozolimy.

Kalwarie pojawiają się na Zachodzie w XV w. Najstarszym obiektem tego typu miało być oratorium przy klasztorze Scala caeli w Kordobie. Założył je w latach 1405-1420 hiszpański dominikanin bł. Alwarcz (†1420), po swoim powrocie z pielgrzymki do Jerozolimy. Z innych sanktuariów tego typu należy odnotować kalwarię na Sacro Monte k. Varallo (ok. 1493), czy podobne zespoły budowli w Koblencji (1495), Bambergu (ok. 1500), Averdorp (1501), Fryburgu Szwajcarskim (1511), Romans (płd. Francja, z pocz. XVI w.), Schwatzu k. Innsbrucka (1515), Toblachu w Tyrolu (1511-1515) oraz późniejsze obiekty w Walencji, Lozanium, Metz, Orta, Rhön, Plougastel⁴⁸.

Ruch w zakładaniu kalwarii dość znaczny na przełomie XV/XVI w. zmalał, a niebawem ustał zupełnie w okresie walk reformacyjnych. Dopiero potrydenckie odrodzenie życia religijnego spowodowało nowe zainteresowanie się kalwariami. Z tego właśnie okresu pochodzi pierwsza kalwaria polska.

Najbardziej znanym sanktuarium Męki Pańskiej w Polsce jest jeszcze do dziś Kalwaria Zebrzydowska. Jej fundatorem był wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski (†1620). W r. 1600 przystąpił on do wznoszenia kaplicy Św. Krzyża. Myśl o budowie większej ilości kaplic zawarta jest już w dokumencie erekcyjnym, wystawionym w r. 1602 z racji budowy kościoła i klasztoru dla bernardynów. Przystępując w r. 1604 do realizacji tego dzieła, wytyczono miejsca pod przyszłe kaplice⁴⁹. Ich rozplanowaniem kierował proboszcz z Leska ks. Szczęsny Żebrowski, opierając się na danych podanych przez Adrichomiusa oraz wskazaniach komisarza Ziemi Świętej O. Chryzostoma a Capranica, który wówczas bawił w Polsce. Pierwsza wiadomość o nabożeństwie dróżkowym pochodzi z r. 1608, kiedy to na święto Podwyższenia Krzyża św. okoliczna ludność tłumnie przybyła na Kalwarię. Już wcześniej jednak znana musiała być

⁴⁸ Kneller, jw. s. 104-128; de Zedelgem, jw. s. 83-103; G. Dalman. *Das Grab Christi in Deutschland*. Leipzig 1922; E. Kramer, *Kreuzweg und Kalvarienberg*. W: *Studien zur deutschen Kunstgeschichte*. Bd. 3/3. Strassburg 1957.

⁴⁹ E. H. Wyczański. *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej*. Kraków 1947; J. Szablowski. *Architektura Kalwarii Zebrzydowskiej 1600-1702*. Kraków 1933.

jakaś forma obchodu, skoro wśród ludu rozchodziła się wieść „o dziwnym nabożeństwie na Żarku” podczas którego „nie może się człowiek nasłuchać i napłakać”⁵⁰. Pierwszej próby sporządzenia podręcznika dla obchodów pasyjnych podjął się o. Marian Postękałski, opierając się na hymnach, antyfonach i modlitwach jakiegoś dyrektorium jerozolimskiego⁵¹. Dla tych samych celów wydali swe modlitewniki poeta Abraham Rożniatowski⁵² i ks. Stanisław Grochowski⁵³. Pierwsze przewodniki kalwaryjskie nie uwzględnają jeszcze wszystkich stacji męki Pańskiej. Obok dróżek Chrystusa rozwinęło się po r. 1613 podobne nabożeństwo maryjne, obejmujące tzw. dróżki boleści, pogrzebu i triumfu Maryi⁵⁴. Osobne miejsce wśród tych obchodów zajęła od połowy XVII w. droga krzyżowa w Wielki Piątek, która przerodziła się stopniowo w okazałe misterium pasyjne. Sama zaś Kalwaria Zebrzydowska pod koniec XVII w. osiągnęła imponującą ilość obiektów kultowych sięgającą ok. 50 kaplic i kościołów.

W oparciu o wzory Kalwarii Zebrzydowskiej powstały w różnych częściach Polski podobne sanktuaria pasyjne. W r. 1629 rozpoczęto budowę kalwarii w Pakości nad Notecią. Fundatorem tego dzieła był Michał Działyński, syn wojewody brzeskiego, działający z inspiracji miejscowego proboszcza ks. Wojciecha Kęsickiego († 1647). Do r. 1654 budowa kaplic w liczbie 26 była po większej części zakończona, przy czym od r. 1647 opiekę nad kalwarią przejęli reformaci. W organizowaniu nabożeństw dróżkowych wzorowano się na Kalwarii Zebrzydowskiej. Już w XVIII w. na odpusty do Pakości w dniu 3 maja i 14 września przybywało ok. 20 tys. pielgrzymów⁵⁵.

⁵⁰ M. Skarbimierz. *Kalwarya albo krotka historia o fundacyey mieysca*. Kraków 1632 s. 45 n.

⁵¹ M. Postękałski. *Viarum Redemptionis nostrae in agro Zebrzydovicensi distinctorum rememoratio*. Cracoviae 1611 (in officina. A. Petricovii); tenże. *Drogi Odkupienia naszego na gruncie Zebrzydowskim*. Kraków 1611 — u. M. Loba. Przegląd późniejszych modlitewników kalwaryjskich zob. Wyczański, jw. s. 191-196; J. Bar. *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (Bibliografia)*. „*Studia Theol. Varsaviensia*” An. 1:1963 fasc. 1 s. 277-283.

⁵² *Pamiętka krwawey ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa wedle mieysc Hierozolimskich nad Zebrzydowicami wykonterfektowanych*. Kraków 1610, 1612; tenże. *Summariusz Męki Pańskiej, wedle mieysc świętych Hierozolimskich nad Zebrzydowicami wykonterfektowanych*. Kraków 1618.

⁵³ *Himny o Męce Pańskiej do obrzędów Kalwariy Zebrzydowskiej, y do tamedznego nabożeństwa należące*. Kraków 1611 — u S. Kempiniego.

⁵⁴ M. Skarbimierz. *Viarum Compassionis, Funeris et Assumptionis Gloriosissimae Virginis Mariae propriis stationibus in Montibus Calvariae Zebrzydovicensis distinctarum rememoratio*. Cracoviae 1630 — u. M. Andrzejowczyka oraz przekład polski u tegoż wydawcy z r. 1633.

⁵⁵ A. Warschaur. *Geschichte der Stadt Pakosch*. „*Zeitsch. der Hist. Gesellschaft für die Prov. Posen*” Jg. 20:1905 s. 1-54; Kiełczewski. *Z przeszłości*

Tego samego roku w którym reformaci objęli opiekę nad kalwarią w Pakości przyjęli oni podobną funkcję w Wejherowie, ofiarowaną im przez wojewodę malborskiego Jakuba Wejhera. Propozycję budowy nowego sanktuarium miał podsunąć Wejherowi opat oliwski Aleksander Kęsowski, rozmieszczenia zaś miejsc pod kaplice podjął się inny cysters Robert Weidens, który był w Ziemi św. Przy rozkładzie kaplic trzymano się wskazówek Adrichomiusa. Przed r. 1666 gotowych było 25 kaplic kalwarii. Kalwaria często nazywana Kaszubską przyciągała już w XVII w. licznych pątników z Gdańska i całych Kaszub⁵⁶.

Sławę znanego na wschodnim Podkarpaciu sanktuarium Męki Pańskiej zdobyła sobie Kalwaria Paclawska, położona na południe od Przemyśla. Jej początki związane są z osobą Andrzeja Maksymiliana Fredry, kasztelana lwowskiego a później wojewody podolskiego. W swojej wsi Paclawiu wybudował Fredro w r. 1667 kościół pod wezwaniem św. Krzyża, zaś w 1668 r. ufundował klasztor dla franciszkanów konwentualnych. Jednocześnie na pobliskich wzgórzach wznosił 28 kapliczek ze scenami męki Pańskiej, wzorując się w tej mierze na Kalwarii Zebrzydowskiej. Dzieło Fredry okazało się krótkotrwałe. W sto lat później kalwaria był w ruinie. Odbudowę jej zajął się Szczepan Józef Dwernicki wznosząc nowy kościół i klasztor (1775) oraz bardziej trwałe kaplice. Sanktuarium, będące także ośrodkiem kultu maryjnego przyciągało liczne rzesze pielgrzymów: Polaków, Słowaków i Rusinów⁵⁷. Obecnie kalwaria liczy 42 stacje.

Z dziejami kalwarii wiąże się historia miasteczka Góra Kalwaria. W r. 1666 bp poznański Stefan Wierzbowski zakupił wioskę Górę i Wólkę Górską, z zamiarem założenia tu wyobrażenia Jerozolimy. Miasto nazwane Nowym Jeruzalem otrzymało w r. 1672 przywileje lokacyjne od króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego⁵⁸. Oś urbanistyczną stanowiły dwie przecinające się w formie krzyża łacińskiego arterie, przy których usytuowano 35 kaplic. Podczas ustalenia stacji trzymano się wskazań Adrichomiusa, tłumacząc dla tych celów nawet jego dzieło *Jerusalem sicut*

Pakości. Na uczczenie trzechsetletniej rocznicy założenia Kalwarii 1628-1928. Pakość 1928; Kilka słów o Kalwarii w Pakości. „Gazeta Kościelna”. R. 35:1928 s. 210 n.

⁵⁶ E. R o z c z y n a l s k i. *Kalwaria Wejherowska, jej fundatorowie, duszpasterze i uroczystości.* Wejherowo 1928; A. J a n s k i. *Obchód stacji Męki Pańskiej oraz Drózek Matki Boskiej na Kalwarii Kaszubskiej.* B. m. 1958; P. T u r b a ŋ s k i. *Kalwaria Kaszubska.* „Przewodnik Katolicki”. R. 65:1959 s. 590.

⁵⁷ *Kalwaria Paclawska. Monografia ilustrowana.* Przemyśl 1907; J. B a r c i k. *Dzieje Kalwarii Paclawskiej (1668-1969).* Lublin 1971 (mps. rozprawy doktorskiej).

⁵⁸ S. W i e r z b o w s k i. *Vinea Christi sive iura et privilegia antiquitus Gora nunc vero Neoierosolimitana.* Varsoviae 1678; *Góra Kalwaria, czyli Nowy Jeruzalem.* Warszawa 1954; R. D z i e g i ŋ s k i. *Polska Góra Kalwaria nad Wisłą pod Czernielem.* Łomża 1934.

*Christi temore floruit*⁵⁹. W zakres obchodu wielkopiątkowego wchodziło już w r. 1671 odczytanie na rynku miasta tzw. dekretu Piłata przeciw Jezusowi Nazarańskiemu. Świetność nabożeństw, które organizowali bernardyni, a także samego miasta trwała krótko. Kaplice i liczne obiekty kościelne z braku zasobniejszych uposażeń uległy ruinie.

Godne odnotowania dzieje miała kalwaria w Krzeszowie k. Kamiennej Góry. Jej pierwotną formę stanowiła seria stacji, rozmieszczonych w latach 1672-1678 przy kościele opackim i w samej świątyni. Tak urządzona droga krzyżowa obejmowała 32 stacje, nawiązując do zaleceń Adrichomiusa. Fundatorem tej kalwarii był Bernard Rosa († 1696), opat miejscowych cystersów. Część obrazów stacyjnych namalował malarz śląski Michał Willmann († 1706). Dla wygody wiernych, odwiedzających kalwarię wydano modlitewnik pasyjny. Autorem jego tekstów był jakiś cysters (może sam Rosa?), pieśni ułożył śląski poeta Jan Scheffler, piszący pod pseudonimem Angelus Silesius († 1677), melodie opracował organista miejscowej kapeli, zaś ryciny Michał Willmann⁶⁰. W latach 1703-1717 zdecydowano się wznieść bardziej okazałe budowle. Kaplice nowej kalwarii zwanej Jerozolimą Krzeszowską pobudowano na zachód od klasztoru. Nad upiększeniem tych obiektów pracowali artyści związani z kręgiem Willmanna, zwłaszcza Marcin Leistritz i Jerzy Schrötter⁶¹.

Drugą kalwarią śląską, nazwaną później Jerozolimą Kłodzką albo Dolnośląską, powstała w Wambierzycach. Właściciel tej miejscowości Daniel Paschazjusz Osterberg z Opawy wzniósł w r. 1681 3 krzyże naprzeciw dzisiejszego kościoła, zaś w r. 1683 wybudował kaplicę Bożego Grobu. W ciągu najbliższych 20 lat powstały inne kaplice, rozlokowane po mieście, wzorem XVII-wiecznej Jerozolimy. Około 100 stacji (dziś 92) przypomniało całe życie, mękę i chwałę Chrystusa⁶². O podobieństwie do Świętego Miasta świadczy sam układ przestrzenny dawnego miasta, jego 16 bram, a także porządek stacji, nieco odmienny niż na kalwariach franciszkańskich.

Ruch w odtwarzaniu jerozolimskich miejsc męki Chrystusa znany był również w XVII w. na Litwie i Żmudzi. Fundatorami najstarszych kalwarii na tych terenach byli biskupi: Jerzy Tyszkiewicz i Jerzy Białozor.

Z osobą pierwszego z nich związana jest budowa kalwarii nad rzeką

⁵⁹ *Jerusalem jakie było za czasów Chrystusa Pana przez Christiana Adrichomiusa*. Warszawa 1671.

⁶⁰ *Schmerzhafter Lieb und Kreuzweg*. Glatz 1682 (druckts A. Pega); E. K l o s s. *Michael Willmann*. Breslau 1934 s. 80-84, 45-65.

⁶¹ H. D z i u r l a. *Krzeszów*. Wrocław 1964 s. 32-35 i 157-159.

⁶² E. Z i m m e r. *Kurze Geschichte des Wallfahrtsortes Albendorf*. Wünschelburg 1926; *Wambierzyce Jerozolima Dolnośląska*. Wambierzyce 1948; *Przewodnik po Dróżkach, Bazylice i Kalwarii Wambierzyckiej*. Kraków 1950.

Szeszupa w augustowskim. W r. 1640 przystąpił Tyszkiewicz do wznoszenia kaplic, oddając opiekę nad kalwarią sprowadzonym tu dominikanom. Już Urban VIII († 1644) nadał temu miejscu liczne odpusty⁶³. Ze względu na znaczną ilość Żydów zamieszkujących tę miejscowość nazwano ją Kalwarią Żydowską.

Drugim sanktuarium ufundowanym przez bpa Tyszkiewicza była kalwaria w Gordach k. Telsz, zwana Kalwarią Gordowską albo Żmudzką. W r. 1640 założono pierwsze kaplice. Cykl ten obejmował 19 stacji, nawiązujących do wzorów jerozolimskich. Od r. 1642 opiekę nad sanktuarium objęli dominikanie, a sama kalwaria była licznie nawiedzana przez pielgrzymów⁶⁴.

Wśród malowniczej okolicy podwileńskiej w Werkach zakłada w r. 1664 bp Jerzy Białozor († 1669) Kalwarię Werkowską. Dzieło rozpoczęte przez Białozora dokończył jego następca (1669) bp Aleksander Sapieha, powierzając dominikanom pieczę nad kościołem św. Krzyża i kalwarią. Rozmieszczenia kaplic dokonano w oparciu o wskazania Adriachomiusa. Wśród 35 kaplic kalwarii było 8 tzw. bram, przypominających obiekty jerozolimskie. Pielgrzymi, którzy tu przybywali z całej Litwy, odwiedzali najpierw obraz ostrobramski, a następnie udawali się do Werk⁶⁵. Ze świetności tego miejsca niewiele przetrwało do naszych dni.

Zainteresowanie kalwariami, tak charakterystyczne dla religijności polskiej w XVII w. nie słabnie bynajmniej i w następnych stuleciach. Najbardziej okazałym obiektem z XVIII w. jest kalwaria na Górze św. Anny, ufundowana w latach 1700-1709 przez Jerzego Adama Gaszyne. Składało się na nią początkowo 33 kaplice. Uroczyste obchody drózkowe zaczęto tu odprawiać od r. 1764, gdy opiekę nad kalwarią przejęli polscy franciszkanie z Gliwic. W latach 1760-1764 kolejny właściciel kalwarii hr. Antoni Gaszyna gruntownie odnawia sanktuarium, powiększając go z 10 kaplic przeznaczonych dla obchodów maryjnych. Już przed XIX w. liczba pątników przybywających na kalwarię przekraczała 70 tys.

⁶³ *Krótką wiadomość o Kalwariach w dawnej Polsce istniejących*. W: *Góra Kalwaria, czyli Nowy Jeruzalem*. Warszawa 1854 s. 82; M. Gumowski. *Polskie Kalwarie*. „Ateneum Kapłańskie”. T. 23:1929 s. 501.

⁶⁴ N. Bardowski. *Novae Hierusalem, fax nova in Samogita*. Vilnae 1643 (egz. Bibl. Kórnickiej sygn. 3236); L. Hryniewicz. *Przewodnik pokazujący obchód dróg Chrystusa na Kalwarii Żmudzkiej*. Wilno 1826.

⁶⁵ *Przewodnik obchodzącym pamiątkę Zbawiciela naszego Jezusa Pana dróg Jerozolimskich w diecezji Wileńskiej; Kalwaria Werkowska*. „Pamiętnik Religijno-Moralny”. R. 32:1857 s. 265-275; M. E. Jelomska. *Kalwarya pod Wilnem*. Wilno 1903; P. Bartnikowski. *Przewodnik po Kalwaryi*. Wilno 1928; *Kalwaria Wileńska*. Wilno 1938.

Losy zaś sanktuarium zrosły się z dziejami kultury religijnej i polskości w tej części Śląska⁶⁶.

Na tym miejscu trzeba również wymienić kalwarie, o których ślady nie dochowały się do naszych czasów. Należy do nich Kalwaria Ujazdowska w Warszawie ufundowana w r. 1731 przez króla Augusta II. Posiadała ona 27 stacji. Obiekt ten rozebrano w r. 1784 przy rozbudowie miasta⁶⁷. Krótka także istniała Kalwaria Wołyńska w Kostyniu k. Równego założona w r. 1732 przez kasztelana Kazimierza Steckiego⁶⁸ oraz podobne sanktuarium założone przez ks. Szymona Jaksztełowicza w miasteczku Popiel na Litwie kowieńskiej (1764)⁶⁹ i kalwaria w Miadziodle Starym z 21 kaplicami i 8 bramami, wybudowanymi w 1772 r. przez Antoniego Koszczyca⁷⁰. Ten sam los podzieliła kalwaria w Kobyłce pod Warszawą, założona w r. 1762 przez bpa Marcina Załuskiego⁷¹.

Należy jeszcze wspomnieć o cyklach obrazów umieszczonych w kruczkach przy kościołach bernardynów. Serię 23 obrazów pasyjnych z r. 1752 można oglądać przy pobernardyńskim kościele św. Antoniego w Ostrołęce⁷², zaś cykl 38 malowideł znajduje się w kruczkach dawnej świątyni bernardyńskiej w Świeciu n. Wisłą. Tę ostatnią serię namalował w latach 1788-1792 brat Dominik Link, zakonnik miejscowego konwentu⁷³.

Mniej okazałe są najnowsze kalwarie, np. na Górze Chrobrego w parafii Głucholazy (1859)⁷⁴, w Glotowie na Warmii (1878-1894)⁷⁵, w Ujściu n. Notecią (1893)⁷⁶, w Panewnikach k. Katowic (1908)⁷⁷, w Wielu k. Choj-

⁶⁶ Ch. Reisch. *Pamiętka 200-letniego istnienia Kalwarii na Górze św. Anny*. Wrocław 1909; tenże. *Geschichte des St. Annaberges in Oberschlesien*. Breslau 1910; C. Bolczyk. *St. Annaberg. Kurze Geschichte des berühmten Wallfahrtsortes im Herzen Oberschlesiens*. Breslau 1937; B. Stokowy. *Góra św. Anny, zarys historii ośrodka kultu religijnego na Górnym Śląsku*. Opole 1947. Inne prace zob. Bar. *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej* s. 274-276.

⁶⁷ Ł. Gołębowski. *Opisane historyczno-statystyczne miasta Warszawy*. Warszawa 1827 s. 103; *Krótką wiadomość o Kalwariach* s. 180.

⁶⁸ Smereka, jw. s. 27. ⁶⁹ Tamże s. 79.

⁷⁰ J. Kurczewski. *Biskupstwo wileńskie*. Wilno 1912 s. 260

⁷¹ *Krótką wiadomość o Kalwariach*. s. 79 n., 96 n.

⁷² *Kronika konwentu bernardynów w Ostrołęce*. (Archiwum Parafialne w Ostrołęce), b. sygn., rkps z XVIII w. s. 46 n., 53, 58-60.

⁷³ A. Nastrożny. *Dzieje kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP i konwentu OO. Bernardynów w Świeciu nad Wisłą*. Kraków 1950 (mps w Archiwum UJ) s. 12; *Kat. Zab. Sztuki w Polsce*. T. 11: *Woj. bydgoskie*. Z. 15: *Powiat świecki*. Oprac. T. Chrzanowski i T. Żukrowski. Warszawa 1970 s. 50 n.

⁷⁴ Smereka, jw. s. 79. ⁷⁵ Tamże s. 80.

⁷⁶ J. Bykowski. *Der Kalverienberg zu Usch*. Posen 1910; M. Gumowski, jw. s. 500.

⁷⁷ Smereka, jw. s. 81.

nic (1915)⁷⁸, w Obornikach Wielkopolskich (1936)⁷⁹, w Wieniatyńcach pow. Czortków (lata trzydzieste XX w.)⁸⁰, w parafii Zawoja-Przysłop (po II wojnie)⁸¹.

Wyjątkowe znaczenie wśród nowych kalwarii posiada sanktuarium maryjno-pasyjne w Piekarach. Myśl o budowie kalwarii powziął miejscowy proboszcz i znany działacz śląski ks. Alojzy Ficek. Samo jednak dzieło zakończone poświęceniem w r. 1896 kalwarii o 25 kaplicach zrealizowali kolejni proboszczowie ks. Bernard Purkop i ks. Leopold Noelich⁸². W czasach najnowszych powiększono kalwarię o 15 kapliczek różańcowych.

§ 2. INNE ODMIANY NABOŻENSTWA DROGI KRZYZOWEJ

Oprócz obchodów drózkowych na kalwariach, które wyrosły ze średniowiecznego nabożeństwa do dróg bolesnych Chrystusa, spotykamy w pobożności polskiej XVII w. liczne praktyki dewocyjne mające za cel uczczenie cyklu wydarzeń z męki Pańskiej. Nabożeństwa tego typu, powiązane z określonymi dniami, polecają dziełka takich autorów, jak Marcin Hincza⁸³, Stanisław Solski⁸⁴, Maciej Głoskowski⁸⁵, Franciszek Dziełowski⁸⁶, Stanisław Grochowski⁸⁷, Jan Morawski⁸⁸ czy bernardyn Aleksy Piotrkowczyk. Ten ostatni swój modlitewnik *Zabawa Postna, albo rozmyślania codzienne o męce Pana Jezusowej w Wielki Piątek nawiedzając groby, także inne piątki doroczne i obchodząc drogi kalwaryjskie każdy nabożnie słusznie zażyć może*⁸⁹, przeznaczył dla szerszych kręgów czcicieli męki Pańskiej propagując typ nabożeństwa drózkowego.

Na wzorze nabożeństwa kalwaryjskiego opierała się praktyka obchodu dróg Jezusowych przyjęta przez klaryski krakowskie z klasztoru św. Andrzeja. Zawiera ją rękopiśmienny podręcznik *Nabożeństwo Wielko-*

⁷⁸ *Diecezja Chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*. Pelplin 1928 s. 226-239.

⁷⁹ S. Szymański. *Przewodnik po Kalwarii Obornickiej*. Szamotuły 1937.

⁸⁰ *Smereka*, jw. s. 81.

⁸¹ Tamże s. 81 n.

⁸² *Piekary, pamiątka koronacji cudownego obrazu MB Piekarskiej*. Piekary 1926 s. 101-108.

⁸³ *Król Bolesny z przydatkami swemi*. Kraków 1635 — u. A. Piotrkowczyka.

⁸⁴ *Rozmyślania codzienne na rok cały*. Kraków 1676 — u F. Cezarego.

⁸⁵ *Zegarek albo pamiątka męki i śmierci Zbawiciela na XXIV godzin rozdzielona*. B.m.r. (2. poł. XVII w.).

⁸⁶ *Cibus quotidianus Minoritarum*. Cracoviae 1672.

⁸⁷ *Lavacrum animae seu exercitatorium vitae spiritualis*. Cracoviae 1601.

⁸⁸ *Prawdziwy Boga Ukrzyżowanego obraz przez nabożne o Męce Pańskiej na dni czterdzieści Postu rozmyślania*. Poznań 1695.

⁸⁹ Kraków 1634 — u K. Schedla; wyd. 2 — Kraków 1655 V u L. Kupisza.

postne, to jest obchody tajemnic Męki Pana i Zbawiciela naszego w kościele św. Andrzeja Wielce Wielebnych Panien Świętej Matki Klary zakonnic odprawiać się zwykłe. Roku 1720 skombinowane⁹⁰. Tak względu językowe modlitewnika, jak zwłaszcza zapiski w kronice klasztornej każą przesunąć czas powstania nabożeństwa na 1. poł. XVII w. (W aktach klasztornych znajdujemy zresztą wiadomość, że w r. 1643 ksieni Beata Myszkowska sprawiła „Grób Pana Jezusa i obrazy męki Pańskiej na obchodzenie Dróg Jezusowych”, zaś pod r. 1687 spotyka się inną wzmiankę, iż „ksieni Izabela Lacka sprawiła obrazy do obchodów Męki Pańskiej”⁹¹. Konieczność fundacji nowych obrazów związana była prawdopodobnie z następstwami pożaru w 1659 r., który zniszczył starszy cykl.

Obchód rozpoczynano w refektarzu wspomnieniem Wieczernika. Przy stacji tej odmawiano modlitwę: „prosimy Cię grzeszne, zedrzyi z nas szaty starych nałogów, a przyoblecz w szaty pokory y miłości twoiey, abyśmy ten Gościuiec Zbawienney Męki twoiey gorzkiej, z pożytkiem dusznym obeszy, y Rafała świętego, wiecznego przewodnika w Komapniey mieć mogły”. Teraz ustawiała się procesja. Na przedzie postępowała „jedna panna starsza” niosąc krzyż, za nią cztery kantorki i pozostałe zakonnice. Stacje były rozmieszczone na korytarzach klasztornych, w ogrodzie i w wewnętrznym oratorium. Na treść nabożeństwa składały się rozważania, modlitwy, pieśni postne oraz niektóre elementy liturgii wielkopiątkowej, np. adoracja krzyża.

Takie samo nabożeństwo znane było również u klarysek ze Starego Sącza. Śladem tego są zachowane do dziś: grobowiec Chrystusa w kaplicy tzw. Loretu, obrazy Chrystusa w Ogrójcu i Chrystusa u słupa z 1660 r. oraz trzy rzeźby wykonane w 1664 r. przez Gabriela Padwaniego: *Chrystus u słupa*, *Cierniem ukoronowanie* i *Upadek pod krzyżem*⁹²

Podobne obchody pasyjne znane były u innych zakonnic klauzurowych, sióstr wizytek w Warszawie i Krakowie. Z wyposażenia klasztoru warszawskiego nic się nie zachowało, choć wiadomo, że były tam liczne obrazy pasyjne i przedstawienie świętych schodów (tzw. Scala sancta) oraz grobu Pańskiego. Na wyposażenie kaplicy krakowskiej składał się cykl scen pasyjnych, rozpoczynający się *Modlitwą w Ogrójcu* oraz seria obrazów z życia Matki Boskiej. Twórcą obrazów był Paweł Pieleszczczyński⁹³.

⁹⁰ Archiwum Klarysek Krakowskich, rkps A. 107.

⁹¹ *Akta klasztoru przepisane ze starszych od r. 1596-1747*. Tamże rkps nr 36 s. 11 n., 18; *Nabożeństwo wielkopostne odprawiane w klasztorze św. Andrzeja SS. Klarysek w XVII i XVIII w.* (mps) oprac. przez jedną z sióstr s. 8-10.

⁹² *Kat. Zab. Sztuki w Polsce*. T. 1: *Woj. krakowskie*. Z. 10: *Powiat nowosądecki*. Oprac. A. Misiąg-Bocheńska. Warszawa 1951 s. 41.

⁹³ *S m e r e k a*, jw. s. 82.

Jedną z form procesji ku uczczeniu dróg męki i pogrzebu Chrystusa zalecał ks. Bartłomiej Celejowic, pleban kościoła bierkowskiego⁹⁴. Nabożeństwo odprawiano w Wielki Piątek po odczytaniu pasji. Obejmowało ono następujące stacje: 1. Wieczernik, 2. Getsemani, 3. Ogrójec, 4. Dom Annasza, 5. Dom Kajfasza, 6. Pałac Piłata, 7. Dom Heroda, 8. Wyrok u Piłata, 9. Ukrzyżowanie, 10. Święty Grób. Obchód rozpoczynano pieśnią „Oycze Boże Wszechmogący” a przy każdej stacji zalecony był jeszcze inny śpiew, związany z tematyką wydarzenia, odmówienie wersetu „Chwalimy Cię Panie Jezu Chryste”, wysłuchanie stosownego napomnienia oraz recytacja Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo. Przy stacji Ukrzyżowania po odmówieniu modlitw następowało uroczyste przeniesienie ciała Chrystusa do grobu: „wniosą obraz Pana Jezusów złożony na marach, ubrany pięknie w prześcieradła, y wyniosą na cmentarz ieśli pogoda, albo w kościół, y wynidą ze świecami pięć dzieci ubranych w bieli y będą około marek Lamenty śpiewać”⁹⁵. Po odśpiewaniu piątego „lamentu wezmą potym mary z obrazem schlachta albo urzędnicy, ieśli będą, inni y panny ze świecami około poydą do grobu, załośnie y nabożnie śpiewając: Płaczy dzisiaj duszo wszelka”⁹⁶.

Więcej jeszcze elementów inscenizacyjnych aniżeli w nabożeństwie Celeiowica spotyka się w procesjach „jerozolimskich” krakowskiego bractwa Męki Pańskiej. Konfraternia ta została założona w r. 1595 przez Marcina Szyszkowskiego, kanonika a później bpa krakowskiego⁹⁷. Jedną z praktyk dewocyjnych bractwa był obchód w piątki wielkopostne ośmiu ołtarzy ze wspomnieniem kolejnych epizodów męki: 1. Ciemnicy, 2. Kolumny biczowania, 3. Cierniem ukoronowania, 4. Drogi Chrystusa na Kalwarię, 5. Ukrzyżowania, 6. Rozdzielenia szat, 7. Zdjęcia z krzyża, 8. Złożenia do grobu. Procesja ta odprawiana była po zakończeniu nabożeństwa do 15 Gradusów. Przewodniczył jej kapłan niosąc Najśw. Sakrament, zaś bracia śpiewali hymny, antyfony a przy ostatnim ołtarzu pasję. Obchód wzorował się na procesji z bazyliki Grobu św.

Równie uroczysty charakter posiadały procesje w Wielki Czwartek do Ogrójca przy kościele Mariackim i w Wielki Piątek do ośmiu świątyń miasta, wyróżnionych na wzór rzymski przywilejami kościołów sta-

⁹⁴ Z gory Karmelu na Dolinę Jozaphatową spełniony y użyzony skarb. To iest do kościoła Farnego Bierkowskiego tytułu Wniebowzięcia Błogosławioney Panny Maryey Bractwo Szkaplerza teyże Najświętszey Panny nadane y wprowadzone. Kraków 1675.

⁹⁵ Tamże s. 185

⁹⁶ Tamże s. 187-188.

⁹⁷ J. Kopec. *Arciconfraternita della Passione a Cracovia nei secoli XVII e XVIII*. „Fonti vive. Rivista della passione” An. 12:1966 s. 343-350; B. Kumor. *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*. W: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969 s. 524.

cyjnych. Przy śpiewie z towarzystwem kapeli pieśni pokutnych, litanii i psalmów odwiedzała procesja groby Boże⁹⁸. Z czasem obchód został wzbogacony o nowe elementy. Jednego z braci przebierano w czerwoną szatę a na ramiona wkładano mu krzyż. Miał on wyobrażać Chrystusa dźwigającego krzyż na Golgotę. Procesje tego typu znane były w wielu miastach, gdzie znajdowały się filie krakowskiego arcybractwa⁹⁹. Dopiero bp krakowski Kajetan Ignacy Sołtyk w r. 1761 oraz Jerzy Michał Poniatowski w r. 1786 zabronili tych przedstawień, jako nie liczących z powagą nabożeństwa.

Pod koniec XVII w. znane były w Polsce typy nabożeństwa drogi krzyżowej nawiązujące do metody Adrichomiusa propagowane przez jezuitów Andriesa Jodocusa († 1658) i Adriana Parvilliers'a († 1678). Dziełko tego pierwszego *Medulla Crucis*, wydali w r. 1682 cystersi z Oliwy¹⁰⁰. Modlitewnik Parvilliers'a *Les Stations de Jérusalem*, zalecający zakładanie 18 stacji męki Pańskiej w kościołach, kaplicach, na cmentarzach i w oratoriach prywatnych był tłumaczony na język polski¹⁰¹. Ten sam zresztą typ nabożeństwa polecał polski jezuita o. Wojciech Tytkowski († 1695)¹⁰².

III. DROGA KRZYŻOWA W 14 STACJACH

Proces ustalania się nabożeństwa drogi krzyżowej w 14 stacjach zakończył się praktycznie w XVII w. Nie znaczy to jednak, aby praktyka ta była wówczas powszechnie znana czy stanowiła jedną formę nabożeństwa. Nadal bowiem popularne były niektóre typy nabożeństw średnio-wiecznych, a zwłaszcza obchody drózek kalwaryjskich. Jednak na przełomie XVII/XVIII w. zaistniały nowe okoliczności, które w decydujący sposób przyczyniły się do spopularyzowania cyklu drogi krzyżowej w 14 stacjach.

⁹⁸ *Bractwo Compassionis albo Męki Pana Jezusowej y Błogosławioney Panny Maryiey w Krakowie u św. Franciszka od I. W.I.X. Marcina Szyszkowskiego biskupa łuckiego nominata plockiego założone, sporządzone y podane.* Kraków 1607 — w drukarni Łazarzowej; M. Szyszkowski. *Reformationes generales ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis pertinentes.* Cracoviae 1621 s. 127-149. S. Grochowski. *Hierozolimaska processia w kościele chwalebneho Grobu Pana Jezusowego zwyczajna. Gwoli nabożnym ludziom a mianowicie Bractwom Compassiey Zbawiciela naszego i processiom ich.* Kraków 1607 — w drukarni Łazarzowej.

⁹⁹ J. Kitowicz. *Opis obyczajów za panowania Augusta III.* Oprac. R. Pollak. Wrocław 1970 s. 44-46; P. H. Pruszczyk. *Klejnoty stołecznego miasta Krakowa.* Kraków 1861 s. 17, 29, 61, 211, 217.

¹⁰⁰ Estr. XII 148. ¹⁰¹ Kneller, jw. s. 100.

¹⁰² A. Tytkowski. *Soliloquia christiana et praxes quaedam.* Monasteri Olivensis 1680 s. 40-42.

§ 1. CYKL DROGI KRZYŻOWEJ W 14 STACJACH POD KONIEC XVII WIEKU

Zainteresowanie z jakim spotkała się pod koniec XVII w. krótka seria stacji drogi krzyżowej wiąże się nierozdzielnie z popularnością i autoritetem w tym okresie dzieł Adrichomiusa. Jego droga krzyżowa w 12 stacjach popularna była zwłaszcza we flamandzkiej części Niderlandów, choć liczne jej przykłady można także wskazać w Niemczech, Hiszpanii i Italii¹⁰³.

Wydaje się jednak, że ostateczne ustalenie się cyklu w 14 stacjach należy związać ze środowiskami hiszpańskich franciszkanów. Forma drogi krzyżowej Adrichomiusa została przeniesiona za Pireneje z Holandii w czasach hiszpańskiego panowania nad Niderlandami. Nie wiemy wprawdzie ile stacji miały drogi krzyżowe, o których wspominają w swoich dziełach franciszkanie hiszpańscy: Antoni z Kastylji, Jan z Calahorra czy Antoni z Aranda, ale już wśród praktyk religijnych polecanych przez Antoniego Daza w jego *Exercicios espirituales para los que viven en vida solitaria*¹⁰⁴ są wymienione wszystkie stacje obecnego cyklu. Autor dziełka zachęca zwłaszcza zakonników, by każdego dnia po niesporach odprawiali wspólnie to nabożeństwo.

Z Hiszpanii droga krzyżowa w 14 stacjach dostaje się na Sycylię, która wówczas należała do tego królestwa. Tu na górze Valverde w r. 1615 wznoszą kapucyni drogę krzyżową o 14 stacjach. Podobny cykl zakłada 14 IX 1628 r. Salwator Vitale przy drodze z Florencji na górę San Miniato, zaś inny franciszkanin Bonawentura Pacini w 1630 r. przy klasztorze swego zakonu w Pistoii¹⁰⁵.

Obok formy drogi krzyżowej w 14 stacjach nadal erygowano cykle według wskazań Adrichomiusa. Jest nawet prawdopodobne, że ok. poł. XVII w. zarówno w Hiszpanii jak i w Italii drogi krzyżowe o 12 stacjach były liczniejsze aniżeli cykle 14-stacyjne. Trwały sukces drogi krzyżowej w 14 stacjach związany jest przede wszystkim z odpustami, jakimi papież wyróżnili to nabożeństwo.

Brewe Innocentego XI uzyskane przez franciszkanów 6 XI 1686 r. pozwoliło im przy odprawianiu drogi krzyżowej na komunikację w odpustach Ziemi świętej. Nawiązując do tego dokumentu kapituła generalna tegoż zakonu z r. 1688 zaleciła przełożonym szczególną troskę o nabożeństwo drogi krzyżowej oraz zakładanie stacji po konwentach¹⁰⁶.

Papież Innocenty XII brewem z dnia 24 XI 1692 r. nadał franciszkanom 100 dni odpustu za każdorazowe odprawienie drogi krzyżowej; ci zaś którzy oddawali się tej praktyce przez miesiąc mogli zyskać odpust

¹⁰³ Kneller, jw. s. 82-86 i 168 n.; de Zedelgem, jw. s. 137-142.

¹⁰⁴ Barcelona 1625; de Zedelgem, jw. s. 146.

¹⁰⁵ De Zedelgem, jw. s. 147-150.

¹⁰⁶ Tamże s. 152; Kneller, jw. s. 179.

zupelny. Ten sam papież potwierdził jeszcze raz w konstytucji *Sua nobis* z dnia 16 XII 1696 r. powyższe łaski, zapewniając franciszkanów i ich tercjarzy, że przez odprawienie drogi krzyżowej mogą zyskać odpusty związane ze stacjami bolesnej drogi Chrystusa w Jerozolimie¹⁰⁷.

Przy odprawianiu drogi krzyżowej posługiwali się franciszkanie specjalnymi dyrektoriami. Przykładem takiego przewodnika jest łaciński modlitewnik wydany ok. 1700 r. dla klasztorów małopolskiej prowincji bernardyńskiej¹⁰⁸. Uwzględnia on pełny cykl 14 stacji, zalecając przy każdej z nich antyfonę *Adoramus te Christe*, stosowne rozważanie, modlitwę oraz Pater noster i Ave Maria. Już wcześniej natomiast cykle drogi krzyżowej malował bernardyn o. Franciszek Lekszycki († 1668) w Kalwarii Zebrzydowskiej, Przeworsku, Krakowie, Wilnie, Lwowie i Leżajsku. Były to jednak dłuższe serie stacji.

Ciekawy natomiast cykl drogi krzyżowej z końca XVII w. zachował się w kościele w Krościenku n. Dunajcem (pow. Nowy Targ). 12 obrazów tej drogi krzyżowej jest starszych, 2 pochodzą z XVIII w. Cykl miał być tu przeniesiony z innego kościoła. Również na terenie Śląska znane były pod koniec XVII w. cykle drogi krzyżowej o 12 stacjach¹⁰⁹.

§ 2. ROZWÓJ NABOŻENSTWA DROGI KRZYŻOWEJ W POLSCE OD XVIII DO XX WIEKU

Od początku XVIII w. droga krzyżowa w 14 stacjach jest zakładana w kościołach franciszkańskich (bernardynów i reformatów). W r. 1702 zaprowadzono takie nabożeństwo w rzymskim klasztorze Ara Coeli, wydając równocześnie dla odprawiających je specjalny modlitewnik. Niemiecki franciszkanin Engelbert Pauck stwierdza w r. 1720, że wielu duchownych zna tę praktykę. Zachęca on zwłaszcza proboszczów, aby ją odprawiali z ludem, przynajmniej raz w miesiącu. Pauck wspomina licznych autorów, którzy pisali na temat tej bolesnej pielgrzymki, przy czym jedni z nich wyliczają 12 stacji, podczas gdy drudzy, pragnąc zachęcić do większej pobożności, zalecają obchód 14-stacyjny.

Najbardziej gorliwym propagatorem drogi krzyżowej w 14 stacjach był św. Leonard z Porto Maurizio († 1751). Od r. 1704 aż do swej śmierci założył on na terenie Italii 572 drogi krzyżowe. Temu nabożeństwu poświęcił też liczne dyrektorja, tłumaczone następnie na liczne języki. Ale

¹⁰⁷ De Zedelgem, jw. s. 153; Smereka, jw. s. 36.

¹⁰⁸ *Deliciae Seraphicae pasti a vulnere Jesu Christi et lactati ab ubere sanctissimae Matris minoritae per Viam Crucis et Marianas sive spinis rosas incedentis. Juxta piam consuetudinem FF. Minorum Regularis Observantiae S.P. Francisci, Provinciae Minoris Poloniae practicatae.* B.m.r. [ok. 1700] (egz. Bibl. OO. Bernardynów w Krakowie sygn. XVIII B 7).

¹⁰⁹ Pan mgr M. Pacyna, konserwator zabytków przy Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, poinformował autora opracowania, że w okresie powojennym odnawiał dwa cykle drogi krzyżowej z 12 stacjami z XVII w.

największe znaczenie dla przyszłości nabożeństwa miały liczne interwencje Leonarda u papieży, celem wyproszenia nowych łask. Odpusty związane z drogą krzyżową odnosiły się wcześniej tylko do franciszkanów. Dopiero Benedykt XIII w brewe *Inter plurima* z 3 III 1726 r. rozszerzył te przywileje na wszystkich wiernych, którzy odprawiali drogę krzyżową w kościołach braci mniejszych. Natomiast Klemens XII w brewe *Exponi nobis* z 16 I 1731 oraz Benedykt XIV przez brewe *Cum tanta* z 30 VI 1741 pozwolili franciszkanom na zakładanie drogi krzyżowej we wszystkich kościołach, określając jednocześnie związane z nabożeństwem łaski duchowne¹¹⁰. Można więc powiedzieć, że dzięki dokumentom papieskim potwierdzającym tę praktykę otrzymała ona obecną postać i włączenie do skarbca kościelnych nabożeństw.

Historia rozprzestrzeniania się drogi krzyżowej w Polsce zbiegła się z upowszechnieniem się po naszych kościołach typowo polskiego nabożeństwa pasyjnego jakim są Gorzkie Żale¹¹¹. Z czasem obydwie te nabożeństwa zastąpiły starszy zwyczaj śpiewu pasji w niedziele wielkopostne. Na początku XVIII w. nabożeństwo drogi krzyżowej znane było tylko w klasztorach franciszkańskich (bernardynów i reformatów). Dowodem tego jest wspomniane tu już dyrektorium i podobny modlitewnik z r. 1728¹¹² oraz wiadomość z r. 1725 o drodze krzyżowej w prowincji bernardynów wielkopolskich. Dopiero rozszerzenie odpustów na wszystkich wiernych przyczyniło się do szerszego zainteresowania się tą praktyką.

W r. 1734 bernardyni wydali rozporządzenie, że droga krzyżowa powinna znajdować się w każdym kościele zakonu. Już rok wcześniej zaprowadził to nabożeństwo kustosz Obrąpalski w krakowskim kościele św. Bernardyna. Niedługo potem erygowano stacje w Warszawie i Wilnie, zaś w r. 1739 gwardian Aleksy Tołkacz urządził drogę krzyżową na dziedzińcu kościoła w Alwernii¹¹³.

Analogiczna sytuacja była u reformatów, gdzie w 1732 r. przypomniano nakaz kapituły generalnej z r. 1688 o zakładaniu po klasztorach drogi krzyżowej. W 3 lata później polecono, by drogę krzyżową odprawiać raz w tygodniu¹¹⁴. Stacje zakładano w chórze zakonnym, na kory-

¹¹⁰ Kneller, jw. s. 180-184; de Zedelgem, jw. s. 154-164.

¹¹¹ M. Chorzępa. *Gorzkie Żale, ich geneza i rozwój historyczny*. „Nasza Przyszłość” T. 12:1960 s. 221-258.

¹¹² *Via crucis seu meditationes de omnibus Dei in mortali corpore mysteriis pro maiori FF. Min. Observantium provinciae Poloniae Maioris conscriptae*. Brunsbergae 1728.

¹¹³ E. H. Wyczański. *Alwernia. Dzieje klasztoru OO. Bernardynów*. Kraków 1957 s. 46; K. Kantak. *Bernardyni polscy*. T. 2. Lwów 1933 s. 468 n.

¹¹⁴ *Annales Provinciae Ssmae Virginis Mariae Angelorum Minori Poloniae*. T. 5. *Ab anno 1721 ad annum 1740*. (rkps b. sygn. w Archiwum Prowincji Reformatów w Krakowie) s. 215.

tarzach klasztornych, w kościołach a także na przykościelnych dziedzińcach. Drogi krzyżowe poza kościołem wzniesiono w Bieczu (1733), Krakowie (1736), Chełmie Lubelskim (1752), Pilicy-Biskupicach (1764), Kętach (ok. połowy XVIII w.), Pinczowie (2. poł. XVIII w.), Zakliczynie (2. poł. XVIII w.)¹¹⁵. Od r. 1748 odprawiano nabożeństwo w każdą niedzielę po nieszporach i to przez cały rok. Wszyscy zakonnicy brali udział w tej praktyce postępując za krzyżem. Przy każdej stacji śpiewano stosowną pieśń, słuchano rozważania i modlitwy, które powinien czytać kleryk, akolita lub kapłan „wyniesionym głosem, wyraźnymi słowy i czystą Polszczyzną”. To ostatnie polecenie zawiera *Ordynarz ceremonialny dla Braci mniejszych świętego Ojca Franciszka Reformatów Prowincyi Pruskiej*, wydany w Gdańsku w r. 1762. Nabożeństwo trwało przeszło godzinę; wierni jednak lubili tę praktykę i licznie na nią uczęszczali.

Na prośbę rektorów kościołów zakładali franciszkanie drogi krzyżowe również w innych świątyniach. Erygowanie stacji poprzedzała zazwyczaj procesja z obrazami i stosowne kazanie; następnie miał miejsce pierwszy uroczysty obchód. Wprowadzenie drogi krzyżowej odnotowano z reguły w kronice klasztoru, z którego pochodził kapłan zakładający stacje. Najczęściej wchodziły tu w rachubę kościoły z pobliskiej okolicy. Takim centrum był np. niewielki konwent reformatów w Stopnicy. Kronika tego klasztoru wymienia 16 kościołów, w których od r. 1739 do 1834 założono stacje, mianowicie w Biechowie (1739), Nowym Korczynie (1742), Wiślicy (1744), Chorzelowie (1746), Samborzecu (1754), Rogowie (1760), Pacanowie (1765), Szydłowie (1773), Gnojnie (1774), Rakowie (1788), Kotuszowie (1801), Świniarach (1814), Staszowie (1817), na dziedzińcu przykościelnym u reformatów w Sopnicy (1818), w Oleśnicy (1830) i Janinie (1834)¹¹⁶. Podobny spis z 20 erygowanymi drogami krzyżowymi z lat 1754-1867 zawiera kronika reformatów krakowskich¹¹⁷. Liczba przypadków nie jest zbyt imponująca. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę liczbę wszystkich konwentów reformackich w Polsce sięgającą 60 domów w r. 1772 oraz analogiczny stan klasztorów bernardyńskich wyrażający się cyfrą 107 domów, to średnia suma może być uznana za pokąźną. Należy przy tym pamiętać, że przed r. 1871 nie zakładano dróg krzyżowych w kościołach miejskich, jeżeli nabożeństwo to było już zaprowadzone w jakiejś świątyni franciszkańskiej.

Niektórzy kapłani zabiegali usilnie o wprowadzenie tego nabożeństwa

¹¹⁵ *Schematyzm prowincji franciszkanów reformatów w Polsce*. Kraków 1971 s. 90, 93, 99, 104, 107-119.

¹¹⁶ *Kronika Konwentu Stopnickiego*. T. 2 (rkps b. sygn. w Archiwum Prowincji Reformatów w Krakowie).

¹¹⁷ *Continuatio Archivii Conventus Cracoviensis PP. Reformatorum ab anno 1754* (rkps b. sygn. w Archiwum Prowincji Reformatów w Krakowie).

do swoich kościołów. Dnia 20 VII 1740 r. za rządów parafią ks. Jana Augustynowicza zaprowadzono drogę krzyżową zwaną Kalwarią w Minodze k. Olkusza. Duszpasterz ten odprawiał nabożeństwo wraz z ludem w każdą niedzielę przed sumą. Podobny zwyczaj spotyka się jeszcze dziś w wielu kościołach wiejskich, gdzie w niedziele wielkopostne po sumie sami wierni odprawiają nabożeństwo drogi krzyżowej, obok praktyki odbywanej w piątki pod przewodnictwem kapłana.

Dokoła kościoła farnego w Starym Sączu wznosił w r. 1742 ks. Józef Petrykowski wraz z mieszkańcami miasta 14 kaplic „kalwarii”. W 200 lat później nowe obrazy stacyjne namalował malarz Feliks Nanke, zaś ówczesny proboszcz ks. Matuziński odnowił kaplice, które z czasem znów uległy zniszczeniu tak, że przed ostatnią wojną przystąpiono do ich generalnego remontu¹¹⁸.

Tego typu przykładów możnaby tu podać bardzo wiele. Wiadomości o zaprowadzeniu stacji znajdujemy w kronikach kościołów, ich inwentarzach, porządkach nabożeństw czy sprawozdaniach z wizytacji biskupich.

Wyrazem popularności drogi krzyżowej w niektórych kościołach było ułożenie przy jej obchodzie własnych tekstów i melodii, jak to ma miejsce np. w Garwolinie.

Od r. 1730 zaczęli franciszkanie wydawać polskie modlitewniki z tekstami drogi krzyżowej. Najstarsze z tych opracowań wzorowały się na dyrektorjach włoskich, zwłaszcza z rzymskiego kościoła Ara caeli. Mówi o tym tytuł książeczki wydanej ponownie w Przemyślu w r. 1763: *Droga Krzyżowa albo zbawienny sposób pożytecznego nabożeństwa do cierpiącego Pana Jezusa przez całą pod krzyżem bolesną drogę z domu Piłata, aż na Górę Kalwaryi w Jerozolimie i w kościele rzymskim Ara Coeli przez odprawienie zwyczajne, za staraniem Braci Mniejszych św. Franciszka*. Wprawdzie nie jest znane pierwsze wydanie tego modlitewnika, ale już z r. 1731 posiadamy podobną książeczkę wydaną we Wrocławiu: *Sposób nabożeństwa Droga Krzyża nazwanego. Od różnych rzymskich papieżów, a osobliwie S.P. Benedikta trzynastego rozlicznymi nadany y uprzywilejowany odpustami, a W.W.OO. Obserwantom y Reformatom zakonu Mniejszych Braci Franciszka świętego do dalszego serc ludzkich zbudowania wielce zalecany*¹¹⁹. Podobne modlitewniki ukazały się w XVIII w. w Krakowie (1732, 1733, 1741, 1742, 1749, 1750, 1773), Lublinie (1733, 1738), Poznaniu (1739), Toruniu (1739), Kaliszu (1748), Berdyczowie (1762)¹²⁰. Niektóre z tych książeczek zawierają kilka lub kilkanaście

¹¹⁸ W. Bazieli ch. *Parafialni proboszczowie starosądecki*. „Nasza Przeszłość” T. 9:1959 s. 117-118, 153.

¹¹⁹ Egz. posiada Bibl. Uniwersytecka we Wrocławiu.

¹²⁰ Zob. Smereka, jw. s. 104-108; Bar, jw. s. 256, 264 n.

tekstów nabożeństwa, przewidzianego na wszystkie okresy roku liturgicznego i określone potrzeby. W w. XIX i XX ćwiczenie drogi krzyżowej popularyzują nie tylko dyrektoria franciszkańskie, ale wszystkie zestawy nabożeństw diecezjalnych i modlitewniki¹²¹.

Ideę propagowania drogi krzyżowej i ciągłości jego obchodów popierają również Pobożne Stowarzyszenia Ustawicznej Drogi Krzyżowej, zatwierdzone przez Leona XIII 21 I 1879 oraz Pobożne Stowarzyszenie Żywej Drogi Krzyżowej powołane do życia przez tego samego papieża 16 VIII 1901 r.¹²². Praca terenowa tych stowarzyszeń skupia się w tzw. ogniskach zakładanych przy kościołach franciszkańskich.

Do nabożeństwa drogi krzyżowej jako skutecznego sposobu refleksji religijnej odwoływało się w Polsce wielu działaczy patriotycznych, sławnych kaznodziejów, społeczników i wychowawców. Wystarczy wymienić tu teksty takich autorów jak o. Karol Antoniewicz TJ, ks. Hieronim Kajsiewicz CR, o. Honorat Koźmiński OFMCap, ks. Stanisław Stojalowski, ks. bp Władysław Bandurski, ks. Walenty Gadowski, ks. Henryk Haduch TJ, ks. Zygmunt Bielawski CM, ks. Ferdynand Machay, ks. Rudolf Tomanek, ks. Franciszek Trombala i wielu innych. Zwłaszcza podczas II wojny światowej droga krzyżowa stała się źródłem sił i umocnieniem nadziei dla licznych Polaków w kraju i na obczyźnie na przetrwanie trudnych lat okupacji. Doświadczenia tych dni oddała najbardziej trafnie Elżbieta Krajewska (1923-1944) „mała święta” z Pawiaka i Oświęcimia. Wśród udręk i tortur Alei Schucha oraz Pawiaka napisała ona swoją i tysiący innych rodaków: *Drogę krzyżową Polaków w więzieniach i obozach*¹²³.

Droga krzyżowa stanowi jedną z bardziej znanych praktyk pobożnych, cieszących się jeszcze dziś wielką popularnością. Znaczenie i aktualność tego nabożeństwa, które wyrosło ze sposobu przeżywania męki Pańskiej przez ludzi późnego średniowiecza zaś pod koniec XVII w. otrzymało obecną swą postać, potwierdza również współczesna myśl kościelna. Wykaz odpustów ogłoszony przez Penitencjarię Apostolską w dniu 29 VI 1968 łączy nadal z tą praktyką łaskę odpustu zupełnego (raz na dzień). Pod adresem jednak nabożeństwa wysuwane są coraz częściej liczne postulaty reformy. Dotyczą one przede wszystkim wyeliminowania scen, które nie mają podstaw w opowiadaniu ewangelijnym oraz paschalnego

¹²¹ S m e r e k a, jw. s. 108-129.

¹²² *Pia Societas a Sancta Via Crucis Perpetua nuncupata*. Roma 1885; N. G o l i c h o w s k i. *Pobożne Stowarzyszenie Ustawicznej Drogi Krzyżowej*. Kraków 1898; W. B i e g u s. *Pobożne Stowarzyszenie Ustawicznej Drogi Krzyżowej*. Lwów 1929.

¹²³ Zob. S m e r e k a, jw. s. 281-285.

ukierunkowania samego ćwiczenia. Ten ostatni cel usiłuje się zrealizować przez włączenie do cyklu początkowej stacji Wieczernika lub Ogrójca oraz wzbogacenie serii przez wspomnienie Zmartwychwstania. Poza tym żywą jest świadomość, tak u twórców nowych ujęć plastycznych, jak i u autorów nowych tekstów, że nabożeństwo drogi krzyżowej, aby zachować nadal swoje miejsce wśród praktyk religijnych winno w swojej tematyce dotykać newralgicznych problemów życia współczesnych ludzi.

L'HISTOIRE DU CULTE DU CHEMIN DE CROIX EN POLOGNE

R é s u m é

Le Chemin de Croix, tel qu'on le présente et célèbre aujourd'hui, a son origine dans la façon de contempler la Passion par les hommes du moyen-âge. Le culte ne naquit pas à Jérusalem mais se forma à partir des passions occidentales, de la réflexion sur les plus importants événements du chemin suivi par Jésus portant la croix (stations). Les 14 stations d'aujourd'hui sont le résultat des pèlerinages spirituels, c'est-à-dire descriptions des voyages à Jérusalem (Bethlem, Pascha). D'une autorité considérable jouissait surtout l'ouvrage d'un auteur hollandais, Chrétien Adrien Cruys, intitulé *Jerusalem sicut tempore Christi floruit* et édité à Cologne en 1584. C'est précisément Adrichomius qui établit les 12 premières stations du Chemin de Croix actuel que l'Espagne compléta par la suite de deux derniers événements. Ce cycle était particulièrement propagé par les franciscains; la pratique devient générale (Europe) au XVIII^e siècle lorsque les papes la dotèrent d'indulgences de la Terre Sainte.

En Pologne, le Chemin de Croix (stations 6,9/10/ ou 15/16) est connu depuis le XVI^e siècle. Nous en trouvons mention chez Gaspar Drużbicki SJ († 1662) et dans plusieurs livres de prières. Jacques Wujek SJ († 1597), lui parle de la visitation de sept autels ou églises en mémoire d'autant d'événements de la Passion du Christ. Au cours du XVII^e et XVIII^e siècles cette dévotion a été popularisée par l'archiconfrérie cracovienne de la Passion, fondée par le chanoine Martin Szyszkowski en 1595. Les membres de la confrérie visitaient, tous les vendredis du carême, les huit autels en la procession dite procession de Jérusalem puisque rappelant celle de la basilique de la Terre Sainte. Le vendredi saint, ils visitaient les Tombeaux des huit églises cracoviennes dotées de privilèges des basiliques romaines. Une pareille procession de vendredi saint est connue de Bartholomé Celeiowic (10 stations) et des clarisses de Cracovie et de Nowy Sącz (18 stations). A la même époque (vers le XVII^e siècle), les cisterciens de Oliwa et Adalbert Tylkowski SJ († 1695) progageaient aux aussi des cycles rappelant ceux d'Adrichomius.

Cependant, dès le XVII^e siècle, prit corps une autre forme du culte du Chemin de Croix: il s'agit d'un cycle de passion assez long célébré dans des calvaires en plein air. Notre plus ancien sanctuaire de ce type est celui de Kalwaria Zebrzydowska, fondé en 1600 par Nicolas Zebrzydowski respectant les indications d'Adrichomius. Suivirent bientôt d'autres calvaires respectant le modèle de Zebrzydowice: Pakość (1629), Wejherowo (1647), Paclaw (1668), Góra Kalwaria (1672), Góra św. Anny (1700-1709). S'écartaient du modèle adopté les calvaires suivants: Calvaire Juif près d'Augustów (1640), Calvaire de Gordów en Żmudź (1642), Calvaire de Werków près de Wilno (1664), Calvaire de Krzeszów (1672-1678) et Calvaire de Kłodzko à Wam-

bierzyce (1681). Partout c'étaient les franciscains qui en prenaient soin. Il convient également de mentionner les calvaires aujourd'hui inexistantes: celui de Ujazdów à Varsovie (1731), à Kostyn près de Równe (1732), à Kobyłka près de Varsovie (1762), à Popiel près de Kowno (1764), à Miedziadło Stare (1772). Les calvaires du XIX^e et du XX^e siècle paraissent moins somptueux (à l'exception toutefois de Piekary). Le nom calvaire est de plus en plus employé pour désigner les 14 stations du cycle actuel du Chemin de Croix.

Sous sa forme actuelle — cycle de 14 stations — le culte du Chemin de Croix apparaît en Pologne vers la fin du XVIII^e et au début du XVIII^e siècle. De la même époque datent les premiers compendiums latins, publiés d'abord à l'usage des franciscains; depuis 1730 la dévotion se généralise et les livres de prières en polonais en tiennent compte.